Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIII. NOWEMIASTO-POMORZE SOBOTA, DNIA 3 CZERWCA 1933 NR. 65

PRZYJDŹ, DUCHU ŚWIĘTY!

Po Zmartwychwstaniu Pańskiem zdawało się, że budowanie Kościoła skończone. Jezus Chrystus zmartwychwstał i już nie będzie nigdy próżna wiara nasza.

Ale nie dosyć — apostołowie mają iść na wszystek świat i głosić ewangelję wszemu stworzeniu. Zmartwychwstały Jezus Chrystus kończy dzieło założenia Kościoła — raz po raz ukazuje się uczniom i apostołom, daje im nauki i rady, udziela pełnomocnictw i tak kończy dzieło swoje.

A kiedy już wszystko dokonane, wstępuje do nieba i siedzi na prawicy Bożej.

Przed swojem wniebowstąpieniem rozkazał im, aby nie odchodzili z Jeruzalem, ale czekali obietnicy Ojcowskiej zesłania Ducha św. (Dz. Apost. I. 4) — Bo, chociaż dzieło było skończone, Kościół utworzony, lecz trzeba było jeszcze tchnienia Ducha, który wszystko ożywi i pokieruje wszystkiem Chrystus Pan na długo przedtem obiecał tego Ducha.

„A ja prosić będę Ojca, a innego pocieszyciela da wam, aby z wami mieszkał na wieki Duch prawdy“.

„Lecz, gdy przyjdzie on Duch prawdy, nauczy was wszelkiej prawdy.

Tak się też stało!

W dziesięć dni po Wniebowstąpieniu, kiedy apostołowie pod przewodnictwem Piotra trwali na modlitwie, ażeby się przygotować do swego posłannictwa, dał się słyszeć szum, jak gdyby wiatru gwałtownego i jednocześnie ujrzeli języki ogniste, zstępujące z nieba i zatrzymujące się na każdym z nich „i napełnieni byli wszyscy Duchem Św.“.

Duch św. napełnił Kościół Chrystusowy — połączył się z nim, ażeby być po wszystkie dni — pozostał w nim, ażeby go ożywiać, oświecać i kierować aż do skończenia świata. A Kościół ma kierować ludzkością.

Sw. Augustyn powiada, że, czem jest dusza dla ciała człowieka, tem Duch św. dla Kościoła. Dusza ożywia każdy członek ciała — podobnie Duch udziela wszystkim jego członkom



Kościoła siły do wykonania poszczególnych czynności.

Duch św. ożywia Kościół, jest dlań słońcem, źródłem życia i motorem wszelkich cnót i szlachetnych poczynań. A ponieważ tylko Kościół katolicki ma zapewnioną jego pomoc i działanie, a poza Kościołem nie ma prawdziwego uświęcenia ludzkości, jak nie masz życia tam, dokąd nie dochodzą promienne blaski słoneczne, stąd najgorętszem naszem pragnieniem być winno, by Kościół kat. jak najwięcej się rozpowszechnił po całym świecie i jak najgłębiej wnikał w życie i duszę nietylko pojedyńczego człowieka ale i całych narodów, całego świata. Jakże tedy błądzą ci, którzy chcą uporczywie widzieć w kościele katolickim tylko jedno z równouprawnionych wyznań i chcą ograniczyć jego wpływ jedynie w ścianach świątyni, a już go zupełnie nie dopuścić w życiu rodziny, w życiu społecznem i państwowem. Niebaczni! Nie zdają sobie sprawy z tego, że temsamem zamykają do nich dostęp światozbawczej działalności Ducha św., którą tak pięknie wyraża ów wspaniały hymn do Ducha św., opiewający:

„Przyjdź, Duchu Swięty,
Spuść z nieba na nas
Swiatła Twego promień!
O słodki Pocieszycielu,
Błogi Gościu Duszy,
Słodkie pokrzepienie.
W pracy Tyś spoczynek,
W skwarze tyś ochłoda,
W płaczu tyś pociecha.
Bez Twojego Bóstwa
Nie ma nic w człowieku,
Jedno grzech i szkoda“.

Mając przed oczyma duszy tak wielowładną i błogoczynną działalność Ducha św., prośmy Go, by jak najobfitsze strumienie swych wielorakich darów zlał w dniu Ziel. Świąt i na naszą Ojczyznę, na naród polski, umocnił w nas wiarę, skrzepił w nas nadzieję, rozpalił płomienną miłość, abyśmy stali mocno i niewzruszenie przy Kościele kat., nie załamując się na duchu pod brzemieniem choćby największego zła, nie stygnąc w miłości tak Boga, jak i Ojczyzny, choćby wśród najcięższych warunków bytowania naszego doczesnego.

„Przyjdź, Duchu św.,
Zmyj, co jest brudnego,
Zroś, co jest oschłego,
Zlecz, co zranionego.
Nakłoń, co uporne,
Ogrzej, co jest zimne,
Nawróć, co jest zdrożne!“

Mistrz Paderewski nie przyjedzie do Polski.

Warszawa. Na zaproszenie na uroczyste posiedzenie rady miejskiej celem wręczenia nagrody muzycznej miasta stoł. Warszawy 1933 r„ wiceprezes rady miejskiej Mayzel otrzymał depeszę od Paderewskiego, w której donosi, że jego stan zdrowia po wielomiesięcznej wytężonej pracy nie pozwala mu przybyć do Warszawy po nagrodę.

Ukonstytuowanie władz Banku Akceptacyjnego.

Warszawa. Dn. 29. 5, zostały dokonane czynności formalne, związane z założeniem Banku Akceptacyjnego i ukonstytuowane jego władze.

Walne zebranie akcjonarjuszów wybrało Radę Nadzorczą, której prezesem został p. W. Wróblewski, prezes Banku Polskiego, wiceprezesem — p. K. Stamirowski, wiceprezes P. B. R.

Kapitał zakładowy banku wynosi 12 i pół miljona, z czego skarb pokryje 6 i pół milj., Bank Polski — 3 miljony, a Bank Gosp. Kraj. i Państ. Bank Rolny półtora miljona zł.

Premjer irlandzki u Ojca św.

Ojciec św. przyjął na prywatnej audjencji prezydenta Irlandji De Valerę, z którym spędził czas dłuższy na niezwykle serdecznej rozmowie. Za zasługi w czasie Kongresu Eucharystycznego w Dublinie Ojciec św. odznaczył go Wielkim Krzyżem orderu św. Piusa.

Rozwiązanie partji komunistycznej w Austrji.

Wiedeń. Na ostatniem posiedzeniu austrjackiej rady ministrów pod przewodnictwem kanclerza dr. Dollfussa postanowiono wydać zarządzenie, rozwiązujące partję komunistyczną w Austrji ze względu na ujawnioną jej antypaństwową i nielegalną działalność. Jednocześnie uchwalono wydać rozporządzenie dotyczące moralności i zdrowia publicznego.

Doniosłe skutki głodówki Gandhiego.

Londyn. Według doniesień z Bombaju strajk głodowy Gandhiego zaczyna dawać konkretne rezultaty. Otóż utworzono szereg świątyń hinduskich dla parjasów.

Roosevelt we walce z największymi potentatami finansowymi Ameryki.

Prez. Roosevelt, obejmując urząd w marca rb., zapowiedział „czystkę" finansów w St. Zjedn. i zabrał się do „grubych ryb" bankierskich, do Harrimanów, Mitchella, a ostatnio do Morgana. Wszystkie te podpory „dobrobytu" amerykańskiego wykręcały się od podatków. Morgan np. nie zapłacił w r. 1930, 1931 i 1932 żadnego podatku dochodowego, ponieważ, jak oświadczył, jego dochody nie osiągnęły najniższej opodatkowanej sumy, wynoszącej 4 tysiące dolarów, tymczasem dochody jego były olbrzymie.

Dotychczasowe śledztwo wykazało, że w aferach Morgana zamieszane są najwybitniejsze osobistości kraju, sławni politycy, przedsiębiorcy, ekonomiści.

Nie wszyscy są jednakowo winni. Tak np. gen. Dawes, głośny z układu jego imienia w sprawie odszkodowań niemieckich, oświadczył współpracownikowi „Daily Herald", że w r. 1931 pożyczył na normalnych warunkach od Morgana 15 tys. funtów, że dług ten spłacił w r. 1932 i że poza tem nic go nie łączy z Morganem. Norman Dawis, obecny delegat Ameryki na konferencję rozbrojeniową, oświadczył temuż pismu, że pożyczył od Morgana 10 tys. funtów, z których pozostało jeszcze do spłacenia 2 tysiące.

Stwierdzono natomiast, że grupa uprzywilejowanych klientów Morgana zakupiła akcje Tow. Alleghemy na kredyt!! — po **20** dolarów, podczas gdy cena rynkowa wynosiła 31 do 35 dolarów.

Skandal morganowy uderza też pośrednio w prez. Roosevelta, ponieważ w aferę wmieszany jest **Woodin,** min. skarbu oraz **Raskol,** prezes komitetu demokratycznego, który wystawił kandydaturę Roosevelta na prezydenta.

Afera Morgana odsłania rąbek kulis świata kapitalistycznego. Wychodzą na jaw: korupcja, złodziejstwo, szalone zyski, zdobyte oszustwem.

Proces ten potrwa kilka tygodni.

Złoto ucieka z krajów o goldstandardzie.

Ukazało się zestawienie dat, dotyczących ruchu złota, dokonane przez londyński dom bankowy Montagu, z którego wynika, że w ostatnich kilku tygodniach złoto wykazało silną tendencję ucieczki z tych krajów, które utrzymały się przy parytecie złota do krajów, które odstąpiły od jego parytetu.

Anglja jednak zapłaci ratę czerwcową.

Paryż. Skarb angielski najprawdopodobniej wpłaci ratę długu wojennego Ameryce w dniu 15 czerwca.

Na skutek dewaluacji dolara rata wynosić będzie faktycznie 19,500.000 dolarów, co Anglja może spłacić z łatwością.

Rozwiązanie Stow. młodzieży polskiej żeńskiej w Sokołach.

Łomża. Starosta pow. wysoko-mazowieckiego pismem z dnia 23 bm. (N V|24 23) zawiesił w działalności i rozwiązał Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Żeńskiej w Sokołach.

W motywach do powyższego zarządzenia p. starosta stawia zarzuty Stowarzyszeniu, że uprawiało działalność polityczną, że wprowadzało ferment na terenie swej działalności, że wpływało na młodzież „wybitnie w duchu antypolskim i antypaństwowym", że zarząd „nie daje gwarancji umiejętnego i zgodnego kierownictwa z postanowieniami statutu i ustaw".

Zarządzenie powyższe starosty wysoko-mazowieckiego i motywy podane w niem są niebywałe. Trudno bowiem nawet na chwilę uwierzyć, by stowarzyszenie katolickie, złożone z dziewcząt z najlepszych rodzin polskich, mogło prowadzić działalność „wybitnie w duchu antypolskim i antypaństwowym".

Wyniki wyborów do Volkstagu w Gdańsku.

Podane przez nas wyniki ostatnich wyborów w Gdańsku nie zupełnie były ścisłe, podajemy je więc jeszcze raz.

Ogółem głosowało **215.735** osób, ważnych głosów oddano **214.550.** Z tego hitlerowcy otrzymali **107.619** głosów a **38** mandatów, socjal-demokraci **38.210** gł. a **13** m., komuniści **14.766** gł. a **5** m., centrum **31.504** gł. a **10** m„ niem.-narod. (schwarz-weiss-rot) **13.595** gł. a **4** m.

Polacy: lista p. Czarneckiego i ks. prob. Komorowskiego 4.359 gł., lista dr. Moczyńskiego 2.367 gł. Razem na obie listy polskie padło 6.738 gł. 2 — mandaty.

Na drobne listy, jak naprzykład Danz. Hausbesitzer, padło **989** gł., a na listę Jung-Deutschlandsbewegung **1677** gł. — bez mandatu.

Hitlerowcy otrzymali **38** mandatów na **72 czyli absolutną większość,** więc rządy w Gdańsku przejdą **do rąk Hitlerowców.**

Dwie listy polskie.

Polacy gdańscy na skutek szkodliwej działalności **czynników „sanacyjnych"** przystąpiły do wyborów z 2-ma listami, podobnie jak w r. 1930. Pierwsza z tych list — **to lista dwóch najpoważniejszych organizacyj polskich: Gminy Polskiej i Zjedn. Zawod. Polskiego; czołowymi jej kandydatami są dotychczasowy poseł p. Czarnecki, ks. Komorowski i rektor szkoły polskiej Mieliński.**

Na czele drugiej listy, **popieranej przez „sanację", stoi dr. Moczyński. Zwolennicy tej listy** doprowadzili do **karygodnych burd na wiecach** listy p. Czarneckiego i ks. Komorowskiego w Gdańsku i podmiejskiej wsi polskiej Ełganowie — **przez co zaszkodzili poważnie sprawie narodowej w przededniu wyborów.**

Szkodnicy sprawy narodowej.

„Słowu Pomorskiemu" piszą w tej sprawie z Gdańska:

„Potępienia godne **wysunięcie listy secesyjnej przez dr. Moczyńskiego,** którego „niedocisgnione zasługi" w dziedzinie wprowadzania rozdźwięków do życia społeczeństwa polskiego w Gdańsku już śp. dr. Kubacz scharakteryzował odpowiednio, wydaje owoce, jakich spodziewać się, a raczej obawiać się należało...

„Działacze" z listy dr. Moczyńskiego (który przy poprzednich wyborach rzucał wyzwiska takie, jak „warchoły" i „zdrajcy narodowi" na zwolenników śp. dr. Kubacza z powodu odrębnej listy legalnej, bo przez legalny zarząd Gminy Polskiej ustanowionej), **nietylko usiłowali przy pomocy bojówki rozbić wiec wyborczy Gminy Polskiej,** (co się nie udało), **ale w dodatku posunęli się do niesłychanego wprost postępku, idąc w pewnej odezwie, w obliczu wyborów, Polaków tut. od „Wasserpolaków", a Gminę Polską, naczelną organizację, skupiającą wszystkie stowarzyszenia i zrzeszenia polskie na tut. terenie — „Gminą Wasserpolaków gdańskich".**

„Ludność polska w Gdańsku, która tak bohatersko walczyła o swą polskość za czasów niewoli i dziś wytącznie ją podtrzymuje, działacze tacy, jak Czyżewski, śp. dr. Kubacz itp., których ofiarnej pracy Polska zawdzięcza polskość Pomorza i dostęp do morza — ta ludność i ci działacze mają być „Wasserpolakami"!

„Po Schedlin-Czarlińskim na Pomorzu znalazł się także „Schedlin" gdański..."

„Bezstronność" Polskiej Agencji Telegraf.

Polska Agencja Telegr., instytucja, utrzymywana przez całe **społeczeństwo,** oddała się całkiem **na usługi tylko listy sanacyjnej w Gdańsku,** reklamując ją przez polskie radjo już całemi tygodniami naprzód dzień w dzień i przedstawiając ją w najjaśniejszych kolorach. Społeczeństwo polskie w Gdańsku dało atoli P. A. T. należytą lekcję — oddając jeszcze raz tyle głosów właśnie **na tę drugą listę, nie reklamowaną przez PATa.** To jedno przynajmniej przytem dobre, że społeczeństwo polskie znów miało sposobność poznania **„bezstronności"** Polskiej Agencji Telegraficznej.

Pobicie p. Czarneckiego, posła Sejmu Gdańskiego, w powiecie tczewskim.

Dn. 27 maja czołowy kandydat listy polskiej do Sejmu Gdańskiego, wyjechał na agitację do Piekła, na terenie W. M. Gdańska. W drodze powrotnej p. Czarnecki wstąpił do „Hotelu Centralnego" w Tczewie w towarzystwie dwóch panów na kolację.

W czasie posiłku został sprowokowany przez 3 osobników, jednym z nich jest niejaki Krywko, podobno urzędnik dyrekcji gdańskiej.

Ten to osobnik uderzył przy wychodzeniu z restauracji bez najmniejszego powodu p. Czarneckiego w twarz, tak że mu szkła spadły. Przywołana policja zabrała napastników na posterunek, gdzie spisała protokół.

Następnie p. Czarnecki ruszył samochodem do Gdańska, gdy na pograniczu został zatrzymany przez posterunek graniczny, po stronie polskiej. Jakimś "niezrozumiałym sposobem" dostał się w ręce zbirów, który lżyli i znęcali się nad nim. W takich warunkach przebył kilkanaście godzin na polu w nocy po godz. 12.

P. Czarnecki zziębnięty prosił o puszczenie go do domu, celem wzięcia udziału w głosowaniu. Przed wypuszczeniem, p. Czarneckiego obalono na ziemię, skopano i dotkliwie potłuczono. Policja czyni dochodzenia celem wykrycia sprawców.

Tak się przedstawia w ogólnych zarysach to iście meksykańskie zajście na pograniczu polsko-gdańskiem.

Przygotowania sanacji przed zjazdem PTR.

Sanacja rozwinęła bardzo ożywioną agitację zmierzającą do opanowania zjazdu P. T. R. w Toruniu, w dniu 7 czerwca. Robota w tym kierunku prowadzona jest we wszystkich powiatach. Np. kierownik Sekr. Pow. BBWR. w Tczewie, naucz. Mazur, rozesłał do szeregu obywateli listy, nakazujące im organizowanie nowych Kółek Roln. do 1 czerwca. W piśmie wyraźnie polecono, że "protokół zorganizowania takiego Kółka, ma być przesłany przed 1 czerwcem do PTR. w Toruniu wraz z spisem dwóch delegatów na Walny Zjazd w dniu 7. 6. rb. Jest dalej pouczenie, że „odpis protokółu zebrania organizacyjnego, ma być przesłany do Sekretarjatu BBWR. i że terminy wyznaczone muszą być dotrzymane". Zaznaczono również, że do „założenia koła wystarczy 10 członków". W powiecie tczewskim takie zebrania zorganizowano, ściągając na nie, kogo się tylko dało. Byli tam rolnicy bez ziemi, żyjący z pracy zarobkowej i ludzie zależni.

W taki to sposób „rodzą się delegaci", którzy mają decydować o organizacji rolnictwa pomorskiego".

Sprawa Gorgonowej w Sądzie Najwyższym.

Warszawa. Wobec zakończenia prac nad przepisaniem stenograficznego protokołu rozpraw w procesie Gorgonowej, trybunał krakowski przesłe akta sprawy wraz ze złożoną przez obrońców skargą kasacyjną w drugiej Izbie karnej Sądu Najwyższego. Rozprawy w Sądzie Najwyższym należałoby się spodziewać pod koniec sierpnia.

Syn Sherloka Holmesa.

7

Ciąg dalszy.

— Tak, masz pan wzrok bardzo ostry...

Holmes roześmiał się mimowoli.

— Nie trudna to rzecz, każdy to potrafi! Idźmy teraz na górę!

Gdy weszli do domu, obejrzał najpierw starannie drzwi i zamek. Zelazny łańcuch i mocny zamek były jedynemi środkami zabezpieczenia przed włamywaczami.

— Złodziej nie potrzebował być wcale zbyt śmiałym i wytrawnym, — rzekł Holmes, — aby wejść tędy. Zamek jest nietknięty! Czy łańcuch był dziś rano jeszcze założony?

— Nie uważałem — nie wiem, — odpowiedział Bussard, — ale zapytam żony Jakóba!

— Zaraz, zaraz!

Holmes schylił się wyjął z kieszeni nożyk i zeskrobał coś z kamiennej podłogi, schował ów przedmiot w pugilaresie, poczem zwrócił się do Bussarda:

— Teraz możesz pan ją zawołać!

Żona Jakóba przyszła blada i zmieszana. Bussard zaczął ją badać.

— Czy był dziś rano łańcuch założony?

— Tak!

Holmes dał mu znak, że chwilowo wie dosyć i razem z Bussardem poszedł do pokoju bankowego.

Tu siedział burmistrz nad rozłożonemi księgami, twarz jego była sina. Gdy ujrzał wchodzących, wstał i drżącym rzekł głosem:

— Nieszczęście! Straty wynoszą przeszło 150,000 zł! w papierach wartościowych i 30,00) w złocie!

Oczy Holmesa błysnęły radością.

— O, to ważna sprawa, — zawołał, — warto się nią zająć! Czy numery papierów są zapisane?

— Tak, — odrzekł burmistrz, podając mu listę — oto jest spis ich!

Holmes włożył papier do kieszeni i zwrócił się do telefonu.

— Poznałbyś pan ten głos — zapytał Bussarda.

— Głos? Nie! Wyrazy brzmiały dokładnie, ale pomimo to jestem pewien, że ów łotr nie mówił głośno — nie — mówił on cicho — —

— Nie był to głos kobiety?

— Nie! Mężczyzny!

— Nie rozumiem, dlaczego złodziej sam uwiadamia o swem włamaniu się, — zauważył burmistrz.

— Bywają rozmaici złodzieje, — odrzekł Holmes, — znałem naprzykład takiego, który po każdej popełnionej kradzieży szedł na policję i oskarżał się sam. Później starał się odwołać to, co mówił, używał najrozmaitszych wybiegów, ale daremnie! Zresztą — czy wiemy napewno, że w obecnym wypadku był złodziej i ten, który rozmawiał z panem telefonem, jedną i tą samą osobą?

Burmistrz i dyrektor spojrzeli zdumieni na Holmesa, którego twarz przybrała znowu ów dziwny wyraz wesołości. Lecz trwało to tylko chwilę. Oglądał teraz uważnie telefon i przecięte druty.

— Druty są przecięte zwyczajnemi obcęgami, — rzekł, — złodziej próbował przecięć je najpierw u góry, ale tam były za grube. Gdzie leżały pieniądze?

Burmistrz wszedł do sąsiedniego, dosyć dużego pokoju, gdzie nieszczęśliwy Jakób siedział na wpół przytomny na krześle. Ujrzawszy Holmesa, którego znał, zerwał się przerażony i stał drżący i blady jak ściana. (C. d. n.)

Wszystkim naszym Abonentom, Czytelnikom i Przyjaciołom naszego pisma ślemy na dzień Zesłania Ducha św. serdeczne życzenia

wesołych Świąt!

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 2 czerwca 1933 r.

Kalendarzyk, 2 czerwca, Piątek, Marcellina.
3 czerwca, Sobota, Erazma.
4 czerwca, Niedziela, Zesł. Ducha Sw,
5 czerwca, Poniedziałek, Swiąteczny, Bonif.
6 czerwca, Wtorek, Norberta.

Wschód słońca g. 3 — 19 m. Zachód słońca g. 19 — 50 m.
Wschód księżyca g. 18 — 42 m. Zachód księżyca g. 1 — 47 m.

Jaka pogoda będzie w czerwcu?

Według prognozy astrometeorologa p. Prengla zapowiada się od 1-10 czerwca pogoda niestała przy zmiennem zachmurzeniu nieba z dłuższemi rozpogodzeniami. Lokalne burze z deszczem i gradem. Noce chłodne. Od 11 do 20 czerwca pogoda zmienna lub mglista i wietrzna. — Z początku dość chłodno, poczem nastąpi większe ocieplenie. Skłonność do deszczu około 12, 14 i 18 czerwca. Od 21 do 30 czerwca pogoda parna i ciepła z większem zachmurzeniem. W ostatnich dniach możliwe ponowne pogorszenie się pogody.

Dla rolników i ogrodników.

W pierwszej połowie czerwca nastąpi ogólny rozkwit żyta i traw. Najkorzystniejszy czas dla kośby siana stanowi pierwszy tydzień (z wyjątkiem 5-6 czerwca), pozatem trzeci i częściowo połowa czwartego tygodnia. Inne okresy ze względu na stosunki atmosferyczne, większy zapas wilgoci itp. dla dobroci zbiorów mniej korzystne.

Pocztówki świąteczne.

Przypominamy, że pocztówki z życzeniami na Zielone Swiątki podlegają tylko opłacie 5 gr., jeśli nie zawierają więcej niż pięć słów.

Z miasta i powiatu.

Pielgrzymka do Częstochowy.

Nowemiasto. W związku z notatkami o pielgrzymce do Częstochowy Stow. Pań Miłos. św. Winc. a Paulo dodajemy, że w pielgrzymce mogą brać udział również rodziny Pań Miłosierdzia oraz Konferencje męskie św. Winc. a Paulo. Zgłoszenia wraz z wpłatą 3 zł przyjmuje się tylko do 10 czerwca rb.

Wycieczka chóru kościelnego.

Nowemiasto. W II. święto Zielonych Swiąt urządza miejsc. chór kościelny wycieczkę do lasu rakowickiego. Od godz. 2-ej po poł. począwszy będzie specjalny autobus kursował. Wycieczka ta zapowiada się, wobec licznych urozmaiceń, bardzo okazale. Szan. Publiczność z miasta i okolicy z pewnością weźmie liczny udział w wycieczce.

Z posiedzenia Rady Miejskiej.

Nowemiasto. Ostatnie posiedzenie Rady M. odbyło się 26 ubm. pod przewodn. p. mec. Domagały przy udziale 15 pp. Radnych oraz członków Magistratu: pp. Burmistrza, Nowaczyka, Chełkowskiego i Grabowskiego. Po odczytaniu protokołu z ostatn. posiedzenia Rada przystąpiła do porządku obrad. W pk. 1 rozważano zmianę budżetu gosp. na rok 33-4, gdyż Izba Wojewódzka w dochodach budżet, uchwalony przez Korporacje, uznała za wysoki i dlatego przyjęła go z pewnemi zastrzeżeniami, do czego Rada M. po obszernej dyskusji się przychyliła, obniżając go o ca. 12.500 zł. Dyskusja nad powyższą sprawą była dość ożywiona, gdyż Mag strat przy obniżce budżetu wstąpił z uchwałą okrojenia pozycji na cele oświatowe i społeczne. Gdy Magistrat wystąpił z wnioskiem obniżenia o 1200 zł pozycji na cele szkolnictwa powszechnego zabrał też głos radny p. Klemp, który oświadczył, że „widzi w tem horendalne traktowanie spraw oświatowych". W dalszej dyskusji przy omawianiu obniżenia pozycyj na niekorzyść biednych i bezrobotnych zabierali głos pp. Bork, Jentkiewicz, Michczyński, Kłosowski, broniąc pierwotnych. Radny p. Zalewski zaznaczył: „nie mówiłbym nic, gdyby p. Burmistrzowi lub sekretarzowi skreślono z ich pensyj, ale z działów, gdy idzie o najbiedniejszą warstwę społeczeństwa, nie wiem, co chcą urzędy chyba, żebyśmy poszli z. . . i zdanie urwał. Rada po ożywionej dyskusji, stojąc w obronie zagrożonych pozycyj, jednogłośnie uchwaliła nie naruszyć ich. Przy dalszem omówieniu budżetu po myśli pisma Województwa Rada uchwaliła podwyższyć pozycję: subwencja dla W. F. o 100 zł na P. W. i W. F. Podział tej pozycji przedstawia się nast.: „Sokół" 50 zł, SMP. 50 zł, Powst. i Woj. 50 zł, związek strzelecki 50 zł, Harcerze 100 zł oraz P. W. i W. F. pow. 100 zł. W związku z poleceniem Woj. Komisji Oszczędn. w sprawie zlikwidowania istniejącego przy elektrowni magazynu towarów elektrotechnicznych znów obszerniej dyskutowano. Wojewódzka Komisja stoi bowiem na stanowisku, że elektrotechniczne prace instalacyjne dla konsumentów winny być oddane inicjatywie prywatnej, a istniejące przy elektrowni magazyny towarów elektrotechn. stopniowo zlikwidowane. Rada M przychyliła się do tegoż pisma, zalecając zarazem stopniowo wypowiedzieć pracę zbytecznym pracownikom. Po dwugodzinnej dyskusji obniżono budżet o 12.425 tak, iż został zrównoważony w dochodach, jak i rozchodach na 120,231.70 zł.

Następnie na wniosek Tow. „Harmonja" uchwalono subwencję 100 zł na zjazd śpiewaków do Torunia. Podano do wiadomości sprawę zatwierdzonej uchwały Rady M. o zadłużeniu miasta w Kom. Banku Kred., gdzie skonwertowano pożyczkę krótkoterminową na długoterminową. W dalszym punkcie obrad Rada uchwaliła zaciągnięcie pożyczki 30 tys. zł z Funduszu Pracy na przeprowadzenie kanalizacji w naszem mieście. Rolę miejską przy szosie do Łąk uchwalono wydzierżawić na dalsze 2 lata p. E. Szudzińskiemu w myśl uchwały Magistratu.

Przy omawianiu sprawy wydzierżawienia strzelnicy Pow. Kom. P. W. i W. F. Rada wybrała komisję w osobach pp. mec. Domagały, dyr. Borka i Jentkiewicza Br., która wspólnie z Magistratem opracuje kontrakt dzierżawny, z zaznaczeniem, że ze strzelnicy może każdy korzystać. We wolnych głosach zabrali głos: p. Michczyński w sprawie targów oraz podatku lokatorskiego, p. Kłosowski w sprawie komornego i eksmisji w domach miejskich, polecając Magistratowi odbierać od lokatorów „bony", które otrzymują z Wydziału Pow., p. Zalewski w sprawie jarmarków, p. dyr. Bork w sprawie podatku od lokalu, którą już poruszył na poprzedniem posiedzeniu, p. Jabłoński w sprawie ściągania składek na ubezpieczalnie kraj. po 4 latach, p. Ludwicki w sprawie chłodni miejskiej. Po wyczerpaniu porządku obrad posiedzenie zakończono.

Istne dziwy „radosnej twórczości".

Nowemiasto. Istne dziwy działy się u nas w dniach święta P.W. i W.F. Cały rok patrzeliśmy ze współczuciem na liczne zastępy bezrobotnych, gromadzących się po mieście ze smutnym wyrazem twarzy, bo brak pracy stwarzał dla nich ciężkie warunki bytowania. Przyszły atoli dni święta P.W. i odrazu znikli wszyscy bezrobotni, nie było widać ani jednego, a pono nawet, gdy jakaś delegacja chciała mieć posłuch u p. Wojewody, powiedziano jej, że u nas bezrobotnych nie ma. No i nie było. Zamiast tego atoli widzieliśmy w niedzielę w czasie święta P.W. całą moc „Strzelców", kroczących w pochodzie — aż tak dużo, że potem zabrakło dla nich obiadu i biedacy ani się porządnie najeść nie mogli i wyzywali, co się zmieści. Dziś po święcie znów są bezrobotni, a za to nie ma „Strzelców". Nie powiemy, żeby ich wogóle nie było, ale daleko mniej, niż ich było w niedzielę.

Jakież to więc dziwy stwarzać zdolna „radosna twórczość". Umie na zawołanie bezrobotnych zamieniać na „Strzelców", a Strzelców znów na bezrobotnych.

Dwie kradzieże.

Nowemiasto Dn. 28 ubm. z ekspedycji towarowej na głównym dworcu skradł ciężarki Jan Maron.

Zwiniarz. W nocy z 24 na 25 ub. m. pp. Januszewskim skradziono 2 kołdry watowane i lampkę elektryczną, wartości 43 zł. Sprawcę kradzieży Szczepańskiego Bol., po odebraniu skradzionych rzeczy, odstawiono do Sądu Grodzkiego w Lubawie, gdzie odczeka na rozprawę sądową.

Zagrożone wścieklizną gminy i obszary dworskie.

Nowemiasto. Zarządzone zostało trzymanie psów na uwięzi w następujących gminach i obszarach dworskich, zagrożonych wścieklizną:

Radomno, Gryźliny, Ruda, Łążek, Ludwichowo, Lekarty, Chrośle, Nowydwór, Skarlin, Rakowice, Osówiec, Bratjan, Kaczek, Mortęgi, Wawrowice, Mikołajki, Nawra, Jakóbkowo, Zajączkowo, Otręba, Osówiec, Marzęcice, Kuligi, Tylice, Nowemiasto, Linówiec, W. Pacołtowo, W. Bałówki, M. Bałówki, Borek, Kamionka, Taborowizna, Tereszewo, Lipowiec, Kurzętnik, Gwiździny, Tyliczki, Nielbark, Mroczenko, Krzemieniewo, N. Brzozie, Bratuszewo, Sugajenko.

Zabawa strażacka w Partęcinach.

Tereszewo. Miejsc. Och. Straż Pożarna urządza 4-go czerwca rb. zabawę letnią nad jeziorem Partęciny.

Zabawy, nad pięknie położonem jeziorem, cieszyły się stale wielkiem powodzeniem. To też Zarząd stara się o to, by i obecna wypadła jak najlepiej. Podczas zabawy strzelanie o nagrody, poczta japońska itd. Wymarsz Towarzystw z Tereszewa o godz. 14,30. Dochód przeznacza się na zakup wężów pożarniczych.

Zaznaczyć należy, że Straż Pożarna w Tereszewie jest jedyną w najbliższej okolicy organizacją, stojącą na straży mienia obywateli nietylko Tereszewa, ale i sąsiednich wiosek.

Mamy nadzieję, że społeczeństwo zrozumie doniosły cel straży i poprze ją przez swe liczne przybycie na zabawę.

Swięto Druhen.

Lubawa. Swięto Druhen ub. niedzieli obchodziły wszystkie 3 żeńskie S. M. P., istniejące w naszej parafji. O godz. 8,30 odbyło się w farze nabożeństwo, na które przybyły S. M. P. ż. w komplecie wraz ze sztandarami oraz delegacje męskich S. M. P. z Tuszewa, Mortąg i miejsc. z sztandarami. Przed rozpoczęciem nabożeństwa przemówił w kilku słowach do zebranych druhen czcigodny ks. Prałat, protektor wszystkich parafj. S. M. P. Następnie ks. patron Degner odebrał odnowienie przyrzeczenia, poczem wszystkie przystąpiły do wspólnej Komunji św., którą poprzedziły trzydniowe rekolekcje.

Po poł. o godz. 5 odbyła się w salce parafjalnej akademja. Zaproszono kilkanaście gości z patronatu. Na wstępie zabrał głos ks. patron Degner, przemawiając do druhen w gorących słowach. Ks. Prałat zaznaczył, że tut. S.M.P. żeńskie istnieje dopiero krótki czas, a mimo to rozwija się dobrze i bez szkody dla innych pokrewnych organizacyj, zaliczając w swe szeregi około setkę członkiń. Na dalszy program akademji złożyły się śpiewy chórowe przy akompanjamencie harmonjum, deklamacje, itp. urozmaicenia. Na wyróżnienie zasługuje piękny wykład prezeski miejsc. SMP. ż. drh. Tomasiewiczówny. Swięto Druhen odbyło się w skromnych rozmiarach, lecz zato niejako w rodzinnej atmosferze.

Jakie są cele żeńskich S. M. P. wiadomo wszystkim. Zyczyćby tylko należało, by rodzice swe córki po opuszczeniu szkoły skierowali do S. M. P., gdzie wychowują się w zdrowych zasadach moralnych.

Zbiegł do Vaterlandu.

Lubawa. Przed kilku dniami zbiegł do Niemiec p. Lülwitz. Jak krążą pogłoski, na skutek niezapłacenia podatków poszkodował Skarb Państwa i samorząd na kilka tysięcy zł. Zbiegły zamieszkiwał w naszem mieście od kilkunastu lat i swego czasu był kierownikiem „Groshandl.". Posiadając obecnie przy ul. Kopernika skład wymiany mąki, naraził na straty szereg obywateli, którzy mieli u niego przechowane zboże.

Z kina.

Lubawa. Dzięki staraniom dyrekcji kina wyświetlano u nas dwa razy wspaniały film religijny „W cieniu krzyża", osnuty na tle prześladowań chrześcijan za czasów okrutnego Nerona. Film wywarł na widzach wstrząsające wrażenie.

W najbliższym czasie ukaże się najnowszy polski film „Pod Twoją obronę". O ile dyrekcja starać się będzie o doborowe filmy dla tut. kina może liczyć na poparcie ogółu.

Zaproszenie.

Tuszewo. Kat. Stow. Polskiej Młodz. Zeńskiej w Tuszewie urządza 5 czerwca rb. na parowie p. Montowskiego swe uroczyste Swięto Druhen. Z okazji tej uroczystości, do której uświetnienia przyłącza się tut. Kółko Rolnicze, został ułożony nast. program:

Godz. 14-ta. zbiórka Tow. przed salką gminną w Tuszewie. Godz. 14,30. wyjazd z orkiestrą do parowy. Godz. 15-17, występy sceniczne druhen, jak: „Bolszewik w spódnicy" w 1 akcie, „Podejrzana osoba" w 1 akcie, „Poeta i piekarz" farsa scen. w 1 odsł., „Szlachecki taniec", obrazek scen. Godz. 17—19 tańce ogólne. Godz. 19—20 zakończenie przy ognisku, jak: „Anna i Marjanna" djalog, „Kozak", „Występy klona", „Występy Kółka mandolinistek", śpiew chórowy „Kołysanka". Godz. 20-ta. powrót do Tuszewa, gdzie w sali gmin. odbędzie się zabawa Kółka Roln., zaopatrzona w obfity bufet.

Podając powyższe do publicznej wiadomości Szan. Kółek Roln. i S. M. P. Z. i M. serdecznie prosimy wraz z Kółkiem Roln. o jaknajliczniejsze poparcie naszej wspólnej imprezy. Wstęp na parowę 0,50 zł, miejsca siedz. od 0,75—1,00 zł.

Zarząd.

Pożar.

Gwiździny. W dniu 30 ub. m. powstał pożar w zabudowaniu p. Jana Cegielskiego. Spalił się dom mieszkalny robotn., chlew i szopa. Straty oblicza się na 1200 zł. Ign. Flaszyńskiemu robotn. spaliły się 2 świnie, 3 kozy, rower, bielizna oraz część sprzętów domowych, wartości 200 zł., Dąbrowskiej Pelagji 2 świnie, koza, kartofle i drobne rzeczy, wartości 250 zł. Zabudowania i rzeczy nie były zabezpieczone. Pożar spowodowały dzieci robotników wyżej podanych, bawiące się na podwórzu ze zapałkami.

Kradzież żyta.

Grodziczno. Onegdaj dokonano kradzieży większej ilości żyta u p. Stanisława Składy z Grodziczna. Amatorami taniego żyta okazali się bracia Leon i Celestyn Bojarowscy z Grodziczna. Sprawców kradzieży czeka za to rozprawa sądowa.

Samobójstwo.

Kazanice. W ub. wtorek zauważono w lesie, należącym do gminy Byszwałd, wiszące na drzewie, zwłoki 18-letniej Honoraty Rosińskiej, zamieszkałej przy rodzicach w Kazanicach. Jak nas informują, dziewczę popełniło ten czyn desperacki na tle błahych nieporozumień rodzinnych. Komisja sąd.-lekarska dokonała sekcji zwłok.

Z Pomorza.

Pogrzeb śp. J. Markowskiego.

Lidzbark. Jak już donosiliśmy, 25. V. rb. w 65 roku życia zmarł śp. J. Markowski, długoletni czł. magistratu i zastępca burmistrza. — Eksportacja zwłok do kościoła nastąpiła w niedzielę, 28 ubm. o godz. 4 po poł. Kondukt żałobny prowadził ks. Kreft w asyście wieleb. ks. ks. prał. Klatta, prof. Dembieńskiego z Nowegomiasta i ks. Kity. Trumnę ze zwłokami, ginącą w powodzi wieńców, umieszczono na sikawce Straży Pożarnej, a straż honorową pełnili czł. Och. Str. Poż., której czł. honor. był Zmarły. W orszaku żałobnym postępowali czł. magistratu, rady miejskiej, delegacja kolejarzy z wieńcem i sztandarem, chór męski „Dzwon", który wykonał „Miserere", robotnicy, zatrudnieni w tartaku śp. Zmarłego i ork. Och. Straży Poż., która odegrała marsz. żałobny Szopena. Po ceremonjach żałobnych wykonało Tow. Mił. Muzyki utwory żałobne.

Następnego dnia „Dzwon" i Tow. św. Cecylji wykonały kilka pieśni podczas Mszy św., odprawionej przez ks. Klinkosza, siostrzeńca Zmarłego, który w asyście ks. ks. Krefta i Kity odprowadził zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku. Kolejno postępowały wszystkie Stow. i organ., jak w dniu eksporty oraz liczne rzesze ludności, okazujące temsamem, jaką ogólną sympatją cieszył się Zmarły. Po odprawieniu ceremonij żałobnych, odśpiewaniu przez „Dzwon" i Tow. św. Cecylji kilku pieśni i odegraniu przez orkiestrę marsza żałobnego spuszczono trumnę do grobu. N. o. w p.

Nauczyciel przywrócony do służby czynnej.

Działdowo. Dowiadujemy się, że nauczyciel szkoły powszechnej p. Jan Dawid, który przed przeszło 1 i pół r. był w stanie nieczynnym, został przywrócony do stanu czynnego i przeniesiony do Chełmna, gdzie obejmie służbę z nowym rokiem szkolnym. W Działdowie pracował 10 lat i przez swych wychowanków był lubiany.

Wizytacja i reorganizowanie S. M. P.

Słup. W ub. niedz. popoł. przybył na zaproszenie wizytator i prezes okręg. ks. Kita z prezesem i wiceprez. S. M. P. z Lidzb. celem wizytacji i reorganizacji tut. S. M. P. m. i ż. Stawiła się pokaźna liczba młodzieży w salce oberży. Zebranie zagaiła p. W. Sinakówna z Słupa, następnie zabrał głos ks. wizytator, podkreślając m. in., jakim to wzniosłem i pożytecz. dla młodz. celom służy S. M. P., że każdy prawy młodzieniec katolik powinien do S. M. P. należeć, gdyż S. M. P. wychowuje młodzież na prawych katolików i dzielnych obrońców Ojczyzny. Widocznie zrozumiała zebrana młodz. czcig. mówcę, czego dowodem nieprzerwane oklaski. Przystąpiono do wyboru zarządów: S. M. P. ż. dh. prezeska Władysława Sinakówna, sekr. Lisiewska, skarbn. Dymińska, nacz. C. Hincówna, zast. M. Lisiewska. SMP. m. drh.: prezes W. Mielżyński, sekr. B. Ganckop, skarbn. J. Tuptuński, nacz. Dymiński, zast. St. Pokójski. Po udzieleniu przez ks. wizytatora odpowiednich wskazówek i informacyj wybranym zarządom i zachęceniu młodzieży do pracy zakończono zebranie.

Wkrótce odbędzie się powtórna wizytacja połączona z wycieczką SMP. z Lidzbarka.

Nieszczęśliwy wypadek na wycieczce.

Działdowo. W ub. sobotę kierownictwo ćwiczeniówki urządziło wycieczkę szkolną do lasu miejskiego, gdzie dzięki sprzyjającej pogodzie wesoło się bawiono. Zdarzył się atoli nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ p. Krengelewski w nast. okolicznościach: Przy leśniczówce miejskiej znajduje się rozgart, w którym hoduje się młodego kozła i sarenkę. P. K., nie znając bojowego usposobienia kozła, podszedł ku niemu dość blisko, wtem zwierzę z całą siłą wbiło mu rogi w nogi, poważnie go kalecząc. Wobec tego, że przy ogrodzeniu niema tablicy ostrzegawczej, a wkrótce w lesie miejskim odbędzie się wycieczka dzieci szkoły powsz., ostrzegamy przedewszystkiem rodziców, by zważali na dzieci i nie pozwolili im zbyt blisko podchodzić do ogrodzenia, gdyż kozioł ten bije nawet przez druciany płot.

Oddziały koedukacyjnej szkoły powsz. przy żeńsk. gimnazjum.

Brodnica. Po porozumieniu z Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego przy prywatnem Gimnazjum Żeńskiem w Brodnicy tworzy się I., IV., V. i VI. oddziały koedukacyjnej szkoły powszechnej. Zapisy przyjmuje się codziennie w kancelarji Gimnazjum od godz. 11-ej do 1-szej przed południem.

Przy zapisie należy przedłożyć metrykę urodzenia, świadectwo szczepienia ospy i ostatnie świadectwo szkolne. Opłata za naukę wynosić będzie od 10—15 zł miesięcznie, zależnie od ilości dzieci w klasie.

Wszelkich informacyj udziela się w kancelarji Gimnazjum (Brodnica, Kamionka 18) w godz. od 11-tej do 1-wszej przed południem lub listownie po nadesłaniu znaczka na odpowiedź.

J. Traczewska, dyr. gimnazjum.

Nieudały skok pasażera na gapę.

Jabłonowo. Do pociągu towarowego, zdążającego w kierunku Brodnicy, usiłował w Jabłonowie wskoczył niej. Wilk, pochodzący z Przeworska. Skok jego okazał się jednak niefortunnym, gdyż wpadł pod pociąg, doznając zgniecenia stopy. Usiłował on jechać do Przeworska bez biletu.

Smierć kaprala od pchnięcia nożem.

Toruń. W nocy z 27 na 28 ubm. popełnione zostało w pobliżu pomnika poległ. zabójstwo na kapralu Janie Jaszczurskim z 63 pp. Otrzymał on ranę kłutą scyzorykiem w prawą stronę brzucha, wskutek której wkrótce zmarł. Przytrzymanych zostało 7 osób, m: in. niejaki Adam Wiśniewski z pod Dębowej Góry, który podobno przyznał się do zabójstwa i, jak tłumaczy się, miał to uczynić w obronie własnej podczas bójki. Dalsze dochodzenia są w toku.

Odroczenie Konferencji Rozbrojeniowej?

W kołach Konferencji Rozbrojeniowej rozeszła się onegdaj pogłoska o możliwości odroczenia obrad Konferencji do dnia 16 czerwca. Delegaci czterech głównych mocarstw europejskich mieli rzekomo wyrazić swą zgodę na odroczenie Konferencji do lipca. Projektowi temu przeciwstawiają się St. Zjednoczone, których delegat domaga się nieprzerywania obrad przed osiągnięciem pewnych rezultatów w dziedzinie rozbrojenia.

Pakt czterech.

Rzym, 1. 6. „Pakt czterech" będzie podpisany w Rzymie najprawdopodobniej dzisiaj.

W imieniu Francji, Niemiec i W. Brytanji podpiszą go ambasadorowie tych państw, a w imieniu Włoch — podsekretarz stanu M.S.Z.

Zjazd Małej Ententy.

Praga. Odbył się tu zjazd państw Małej Ententy. Na porządku obrad — zagadnienie polityki międzynarodowej. Zajmując się „paktem czterech", zebrani podkreślili, że Mała Ententa wystąpi w najostrzejszy sposób przeciwko wszelkim próbom zmiany granic, ustalonych przez traktaty.

Wyjazd delegacji polskiej na konferencję bloku państw rolniczych.

Warszawa. Do Bukaresztu wyjechała delegacja polska na konferencję bloku państw roln. pod przewodn. min. Skarbu, p. Zawadzkiego.

Konferencja bloku państw rolniczych trwać będzie od 4 do 6 czerwca. Tematem jej obrad będzie ustalenie wspólnego stanowiska na konferencję londyńską.

Dn. 9 czerwca wyjeżdża do Londynu delegacja polska na światową konferencję ekonomiczną pod przewodnictwem wiceministra Skarbu p. A. Koca.

Bony skarbowe w Niemczech.

Rząd niemiecki uchwalił w środę projekt ustawy, upoważniający ministra finansów do wydania bonów skarbowych na łączną sumę 1 miljarda marek niemieckich. Fundusze te użyte być mają na ożywienie przemysłu budowlanego, kolonizację rolną i podmiejską, regulację dróg wodnych i elektryfikację kraju.

Demonstracje antyżydowskie w Niemczech.

Hamburg. W centrum Hanoweru tłum napadł na największe żydowskie sklepy i splądrował wystawy. Tłum rozproszono dopiero po ściągnięciu całej rezerwy policji. W czasie zajść rozbito 22 olbrzymie szyby wystawowe.

Berlin. W miejscowości Hildesheim pod Hanowerem nieznani sprawcy wybili wszystkie szyby w oknach wystawowych żydowskich sklepów i domów towarowych.

Dymisja senatu Gdańskiego.

Gdańsk. W wyniku wyborów senat w. miasta Gdańska podał się do dymisji. W myśl art. 31 statutu „Wolnego Miasta" sprawuje władzę aż do chwili ukonstytuowania się nowego Senatu.

Japonja i Chiny podpisały rozejm.

Szanchaj, 31. 5. Dziś rano podpisane zostało w Tang — Ku formalne zawieszenie broni pomiędzy Japonję a Chinami.

Zjazd Powstańców i Wojaków w Poznaniu.

Poznań. W ub. niedzielę toczyły się w Poznaniu obrady dorocznego (12 z rzędu) zjazdu delegatów Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków.

W obradach brali udział delegaci z Pomorza, Wielkopolski i Śląska. Uczestnicy zjazdu witali entuzjastycznie prezesa okręgu pomorskiego, ks. płk. Wryczę, który przemawiał na zjeździe.

Na dalsze trzy lata wybrano jednomyślnie prezesem związkowym p. adw. dr. St. Celichowskiego. W wyborach uzupełniających weszli do zarządu pp. por. Mejer, por. Kismanowski, por. dr. W. Harembski, por. Strzyżowski z Bydgoszczy, kpt. Markowski z Zbąszyna, Kapeliński z Inowrocławia. kpt. Ilski ze Śląska, poseł Szturmowski z Pomorza, por. Rakocy z Obornik i Wilkus z Wrześni.

Do komisji rewizyjnej wybrano 5 członków z p. Laurentowskim na czele, do sądu honorowego wybrano 8 członków, na czele z p. Tylczyńskim. Ks. kan. Schreybrowski został przyjęty jako kapelan związkowy Zw. Powstańców i Wojaków.

Straszna śmierć kolejarza na parowozie.

Kartuzy. Onegdaj rano wydarzył się przy Kiełpinie pod Kartuzami nieszczęśliwy wypadek na torze kolejowym. Mianowicie palacz Bron. Kaszubowski z Bydgoszczy, znajdując się na tendrze parowozu pociągu węglowego, będącego w biegu, został nagle uderzony w głowę o most kolejowy tuż pod Kiełpinem tak silnie, że poniósł śmierć na miejscu. Sp. K. dokonywał w tym czasie pewnej naprawy na tendrze parowozu, nie znając terenu jazdy, został niespodziewanie zabity przez niski most kolejowy.

Wyrok na „Tasiemkę" i na członków jego bandy.

Warszawa. Sąd Apelacyjny po dwudniowych rozprawach wydał wyrok w sprawie członków t. zw. „Bandy Tasiemski", którzy teroryzowali kupców z placu Kercelego, wymuszając od nich datki.

Sąd Apelacyjny złagodził karę więzienia, wymierzoną przez sąd okręgowy każdemu z oskarżonych o rok. A więc Karpiński Leon vel Pantaleon otrzymał 5 lat lat, zamiast 6, Sztajnwort Judka 4 lata, Janiak Czesław 4 lata, Siemiątkowski Łukasz (Tasiemka) 2 lata.

Reszta oskarżonych zamiast 2 lata dostali po roku, a na mocy amnestji zmniejszono im jeszcze kary do połowy.

Karpińskiego, Sztajnworta i Janiaka pozbawiono praw obywatelskich na 5 lat, a Siemiątkowskiego na 2 lata.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 31. 5. 1933 r.

Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	58— 60
Tuczone mięsiste	48— 52
Nietuczone, dobrze odżyw. starsze	40— 42
Miernie odżywione	36— 38
Krowy:	
Tuczone pełnomięsiste	60— 66
Wytuczone mięsiste	52— 56
Nietczuone, dobrze odżywione	34— 40
Miernie odżywione	24— 30
Młodzież:	
Dobrze odżywione	38— 40
Miernie odżywione	34— 36
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	60— 64
Tuczone mięsiste	52— 56
Nietuczone, dobrze odżywione	44— 48
Miernie odżywione	38— 40
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	70— 76
Tuczone cielęta	62— 68
Dobrze odżywione	54— 60
Miernie odżywione	46— 52
Swinie (tuczniki):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	96—100
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	92— 94
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	86 – 90
Mięsiste ponad 80 kg. żywej wagi	76— 82
Maciory i późne kastraty	86— 94

KĄCIK RADJOWY.

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Sobota, 3 bm. 12.10 Płyty gr. 13.15 Poranek szkolny ze Lwowa. 15.25 Wiad. wojsk. i strzel. 15.35 Słuchowisko ze Lwowa dla dzieci pt. „Co się zdarzyło w kuchni Króla Cwieczka". 16.00 Płyty gr. 16.40 „Królowa Jadwiga na tle dziejów powszechnych". 17.00 Płyty gr. 17.40 Odczyt aktualny. 18.00 Tr. nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 19.20 „Bież. wiad. rol." 19.30 Na widnokręgu". 19.45 Pras. Dzien.Radj. 20.00 Muzyka lekka. W przerwie Wiad. sport. 22.05 Koncert Chopinowski w wyk. prof. Zb. Drzewieckiego, 22.40 Felj. 23.00 Muzyka taneczna. W przerwie od 23.30 do 23.35 „Wiad. z kraju dla czł. Polskiej Eksp. Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej".

Niedziela, 4 bm. 10.25 Tr. nabożeństwa z Katedry w Toruniu — uroczystej sumy pontyfikalnej. 12.15 „Co robotnik powinien wiedzieć o urlopie". 13.30 Tr. z Torunia urocz. otwarcia III-go Ogól. Zjazdu Pom. Zw. Kół Spiew. i III Ogólnopol. Kongresu Muzyki Kościelnej. 14.00 „Plony i międzyplony". 14.20 Pieśni. 14.40 „Wołek i inne szkodniki śpichrzowe". 15.05 Koncert. 16.00 Program dla młodzieży pt. „Co się dzieje na świecie" i „Dlaczego Ameryka nazywa się Ameryką"? 16.25 Płyty gr. 16.45 „O sztuce dobrego mówienia" (tran. z Wilna). 17.00 Koncert muzyki lekkiej. 18.00 Tr. z kościoła N.M.P. w Toruniu organowego koncertu. 19.25 Słuchowisko z Wilna: „Ewon i Adamina" i „Sen o przyszłości". 20.00 Koncert, w przerwie wiad. sport. 22.00 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 5 bm. 12.15, Płyty gr. 14.00 „O dozorze nad mlekiem". 14.20 Muzyka. 14.40 „Co rolnicy wiedzieć powinni o ustawach ratowniczych". 15.00 Muzyka. 16.00 Program dla dzieci: „Jak się odbywa podróż okrętem", felj. „Klęska Kara Mustafy". 16.25 Płyty gr. 16.45 Odczyt. 17.00 Koncert solistów. 18.00 Tr. z Kościoła św. Jana w Toruniu Chór Katedralny ks. Gieburtowski. 19.25 Słuchowisko. 20.00 Koncert, w przerwie wiad. sport. 22.00 „Skrzynka Poczt. Techn. 22.15 Muzyka taneczna.

Wtorek, 6 bm. 12.10 Płyty gr. 15.35 „Wśród książek". 15.50. Płyty gr. 16.25 Odczyt dla nauczycieli. 16.40 Odczyt. 17.00 Koncert muzyki szwedzkiej. 19.20 „Spółdzielczość rolnicza na kursach Staszica". 19.30 Felj. muzyczny. 19.45 Pras. Dzien. Radj. 20.00 O operze „Chopin". 20.10 Tr. z Opery warsz. opery „Chopin" Vrefice. W przerwie I: wiad. sport., w II: kwadrans lit. — nowela lotn. pt. „Załoga". 23.00 Muzyka taneczna.

Sroda. 7 bm. 12.10 Płyty gr. 15.35 Program dla dzieci: pt. „Hau-hau, mia-miau" i "Zagadki i szarady." 16.40 Odczyt pt. „Głosy przyrody w gorącym lesie jawajskim" (tr. z Krakowa). 17.00 Koncert kam. z płyt gr. 18.00 Muzyka lekka i taneczna. 19.20 „Skrzynka Poczt. Roln. 19.30 Felj. lit. pt. „Balzac, patron powieści społecznej". 19.45 Pras. Dzien. Radj. 20.00 Audycja muzyczna: „Podróż po Warszawie". 21.00 Wiad. sport. 21.10 Recital fortepianowy. 22.00 „Na widnokręgu"- 22.40 Odczyt w języku ang. pt. „Stosunki gospodareczangielsko-polskie". 23.00 Muzyka taneczna.

RUCH TOWARZYSTW.

Nowemiasto. Przypadające na sobotę, 3 czerwca rb. miesięczne zebranie **tow. Powst. i Wojaków** z powodu świąt przełożono na sobotę, 10 czerwca. Zarząd.

Kółko Rolnicze Nowemiasto.

Zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 6-go czerwca rb. o godz. 12 w poł. w lokalu Czytelni Ludowej (w Banku Ludowym). Na porządku obrad: 1. Sprawa założenia sekcji hodowlanej rasowej trzody chlewnej. 2. Sprawozdanie z zebrania prezesów z dn. 30. V. rb. 3. Wybór delegata na Walne Zebranie P.T.R. w Toruniu.

O liczny udział prosi Zarząd.

Nowemiasto. Następne posiedzenie towarzystwa pszczelarzy na Nowemiasto i okolicę odbędzie się we wtorek 6 bm. o godz. 13.50 w lokalu p. Serożyńskiego w Nowemmieście. Pozatem ewentl. zwiedzenie jednej z pasiek miejskich.

Zarząd.

GIEŁDA ZBOZOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 31. 5.
Płacono w złotych za 100 kg.

Żyto	16.75—17.00
Pszenica	32.00—33.00
Owies	11.75—12.25
Jęczmień browarowy	14.25—15.00
Groch Victoria	24.00—26.00
Gorczyca	48.00—54.00

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Łupicki w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Miljard marek na kolonizację.

Hakatystyczne pismo „Die Grenzmark” donosi o nowej wzmożonej niemieckiej akcji osadnictwa na terenach, zamieszkałych w większości przez ludność polską. W akcji rugowania ludności polskiej — jak wynika z artykułu — bierze oficjalny udział landrat niemiecki w Złotowie na Pograniczu, Voege.

Landrat ten w przemówieniu swem oświadczył, że przedewszystkiem osady zakładać się będzie w powiecie złotowskim, **gdzie zamieszkuje prezes Związku Polaków, ks. dr. Domański. Tam bowiem, zdaniem landrata, najbardziej zagrożony (?) jest niemiecki wał obronny”.**

W ten sposób Niemcy przeprowadzają systematyczne rugowanie Polaków z ojczystych ich terenów. Na akcję tę przeznaczono ostatnio znowu **1 miljard marek.**

Napad na dom nauczyciela polskiego w Niemczech.

Donoszono niedawno temu o masowem zmuszaniu rodziców polskich w Niemczech do przenoszenia swych dzieci ze szkół polskich do niemieckich. Walka ze szkolnictwem polskiem rozciąga się jednak również i na nauczycieli polskich, którzy stale narażeni są na szykany, zarówno ze strony władz, jak i społeczeństwa.

W tych dniach dokonano napadu na mieszkanie nauczyciela polskiego Jana Wita w Zakrzewie pod Opolem i obrzucano jego dom kamieniami. Jeden z kamieni z całą siłą wpadł do pokoju, tłukąc szyby i padając na łóżko obok śpiącego dziecka, które obsypane zostało odłamkami szkła. Żona p. Wita uniknęła niebezpieczeństwa tylko dzięki temu, że w porę usunęła się od okna. Bestjalski ten napad na bezbronną kobietę oddawna był przygotowany. Nie było dnia, aby zarówno nauczyciela polskiego, jak i jego żonę, nie zaczepiono na ulicy. Stale obrzucani oni byli wyzwiskami: „Polnische Schweinhunde”, „Polonisches Gesindel”, „Polnische Lumpenpack”. W stosunku do p. Witowej posługiwano się najordynarniejszemi wyrazami. Wypadki tego rodzaju mnożą się na każdym kroku w „odrodzonych Niemczech”.

Tysiąc marek za paszport z Niemiec do Austrji.

Berlin. W odpowiedzi na zarządzenie rządu austrjackiego, skierowane przeciwko narodowym socjalistom, rząd Rzeszy uchwalił wprowadzić dla obywateli niemieckich z dniem 1 czerwca rb. przymus wizowania paszportów na wyjazd do Austrji. Opłata za wizę wynosi 1000 mk. od osoby. Ulgi przewidziane są jedynie dla osób, wyjeżdżających w pilnych sprawach handlowych oraz w małym ruchu granicznym. Turystom żadne ulgi nie będą przysługiwać.

Jeszcze 50-60.000 żydów

zwali się z Niemiec do Polski!

Organizacje i działacze żydowscy w Warszawie, licząc się z coraz liczniejszym napływom żydów z Niemiec do Polski, utworzyli w stolicy komitet niesienia pomocy tym uciekinierom, który ma zebrać około 1.000.000 zł na ten cel.

„Nowiny Codzienne”, donosząc o tym fakcie, informują równocześnie, że do Polski ma przyjechać z Niemiec:

Około 8000 żydów — handlarzy domokrążnych;

około 5000 żydów — kupców, sprzedających towary na raty;

około 30.000 żydów — kupców wszelkich branż, likwidujących swe składy w Rzeszy;

nieznana liczba reemigrantów żydowskich, uprawiających zawody wolne.

Wspomniany komitet ma zamiar utworzyć specjalny bank, który będzie udzielał żydowskim zbiegom z Niemiec bezprocentowych pożyczek i zapomóg.

A więc, oprócz tych dziesiątków tysięcy żydów, którzy już zbiegli z Niemiec do Polski, zwali się do naszego kraju, skromnie licząc, około **50-60.000** dalszych „synów ludu wybranego”...

Wielkie manewry floty niemieckiej.

Berlin. Trwające od kilku dni w zatoce kilońskiej na Bałtyku wielkie manewry floty niemieckiej zakończyły się rewją okrętów wojennych przed Hitlerem i ministrami Rzeszy. Przedtem Hitler wraz z otoczeniem zwiedził pancernik „Deutschland”, informując się o szczegóły i uzbrojenia okrętu. Następnie odbyły się ćwiczenia artyleryjskie marynarki, przyczem strzelano ostremi nabojami do okrętu, kierowanego za pomocą fal elektromagnetycznych.

Na zakończenie manewrów urządzono z pokładu krążownika „Leipzig” próbę strzelania przeciwlotniczego. Wieczorem po zakończeniu manewrów kanclerz i ministrowie powrócili samolotami do Berlina.

Męka Serbów łużyckich.

Strasznemu terrorowi, stosowanemu przeciw nim przez Niemców, musi być położony kres!

W Warszawie odbyło się zebranie Towarzystwa Przyjaciół Narodu Łużyckiego i Akademickiego Koła Przyjaciół Łużyc, na którem powzięto następującą rezolucję:

— „Od kilku tygodni z największym niepokojem śledzimy ostatnie wypadki, rozgrywające się na terenie Łużyc. Najmniejszy słowiański naród Serbów łużyckich przeżywa w chwili obecnej ciężki okres prześladowań. Od tysiąca lat żyje naród łużycki w niewoli niemieckiej, pozbawiony jest możności używania własnego języka w szkołach, urzędach i kościołach i nie posiada ani reprezentacji parlamentarnej, ani praw, przysługujących mniejszościom narodowym w innych krajach. Mimo tak ciężkich warunków, duch narodu nie upadł. Dzięki pracy światłych jednostek i żywotności narodu — powstała literatura łużycka, nauka i sztuka, rozwinęła się prasa. zakwitło na Łużycach życie społeczne.

Dziś cały dorobek wiekowej pracy narodowej jest brutalnie niszczony. Rozwiązywane są organizacje społeczna, zamykane redakcje pism, banki, domy ludowe itp.

Patrjoci łużyccy są w więzieniach, lub zmuszani do zaniechania pracy społecznej. Wobec bezprzykładnego w dziejach ludzkości tępienia bezbronnego narodu, protestujemy jak najostrzej przeciwko aktom terroru i odwołujemy się do sumienia całego cywilizowanego świata, wzywając do silnej akcji, która położy kres męce Serbów łużyckich”.

Niemcy fortyfikują granicę naprzeciw Francji.

Okazuje się, że Niemcy budują na pograniczu francusko-lotaryńskeim na górze Hemmelsberg olbrzymie okopy betonowe, przeznaczone prawdopodobnie na pomieszczenie dział dalekonośnych w rodzaju tych, które w czasie wojny światowej ostrzeliwały Paryż.

Liczba usuniętych adwokatów.

Pruskie ministerstwo sprawiedliwości wyjaśnia że dotychczas w Prusach było ogółem 11814 adwokatów, w tem 3515 żydów. Obecnie pozbawiono praktyki 923 adwokatów żydów i 118 adwokatów komunistów.

Papież odwiedził bazylikę na Lateranie.

W Wniebowstąpienie Pańskie Ojciec św. odwiedził bazylikę św. Jana na Lateranie, jak wiadomo, kościół katedralny Rzymu. Po raz ostatni nabożeństwo papieskie odbyło się w tej bazylice 26 maja 1870 r.

Przejazd Papieża z Watykanu do bazyliki miał charakter prywatny. Wkrótce po godzinie 8-ej 8 papieskich samochodów opuściło bramę Citta del Vaticano. W pierwszym samochodzie jechał gubernator państwa papieskiego oraz komendant żandarmerji papieskiej w cywilnem ubraniu. W drugim samochodzie jechał Papież ze swym szambelanem. W następnych samochodach zajęli miejsca dygnitarze kościelni i członkowie świty papieskiej.

Orszak papieski posuwał się głównemi ulicami miasta, witany przez tysięczne tłumy, które, klękając, przyjmowały błogosławieństwo papieskie.

W pałacu laterańskim sprawowała straż szwajcarska gwardja watykańska. U progu bazyliki Papieża powitał archiprezbiter św Jana na Lateranie, kardynał Marchetti Selvaggiani, wikarjusz Rzymu, w otoczeniu wyższego duchowieństwa oraz świeckich członków komitetu Roku Sw.

Przed rozpoczęciem Mszy pontyfikalnej Papież oddał cześć relikwjom Sw. Krzyża i modlił się przed cudownym obrazem Chrystusa.

Po zakończeniu nabożeństwa Papież udzielił błogosławieństwa apostolskiego z zewnętrznego krużganku bazyliki. Na placu zgromadziły się olbrzymie tłumy, które owacyjnie witały ukazanie się Ojca św. W nabożeństwie brał udział w charakterze przedstawiciela rządu włoskiego podsekretarz stanu w min. spraw zagr. W czasie pobytu swego w pałacu laterańskim, Ojciec św. podpisał po raz pierwszy od trzech wieków dwa dekrety, dotyczące konsekracji biskupiej dwóch arcybiskupów, która nastąpi w bazylice lateraneńskiej w czerwcu rb.

Zderzenie parowca z górą lodową.

St. Johns (Nowa Funlandja). Wielki parowiec handlowy norweski „Sevistadt" o pojemności 6600 tonn — wiozący transport rudy żelaznej i miedzianej — zderzył się z górą lodową, Przód parowca został zupełnie zdruzgotany, pozatem pękły wiązania w przedziale maszyn. Parowiec zatonął w kilku minutach.

Załoga okrętu, złożona z kapitana i 17 ludzi, opuściła go na łodziach ratunkowych i szczęśliwie przybiła do lądu.

Manifestacyjny strajk przeciwko nadmiernym podatkom we Francji.

Paryż, 29. 5. Zgodnie z zapowiedzią dziś prawie wszystkie sklepy i magazyny oraz kawiarnie zostały zamknięte na znak protestu przeciwko zbyt wielkim podatkom, których, jak twierdzą kupcy paryscy, handel nie może już wytrzymać.

Zamkniętych było 380.000 sklepów. Pozatem na wielkim placu sportowym odbył się wiec, który zgromadził przeszło 50.000 uczestników. Na wiecu przyjęto jednogłośnie szereg rezolucyj, protestujących przeciwko polityce budżetowej rządu oraz zbyt wielkim podatkom.

Podobne manifestacje odbyły się dziś również i na prowincji.

Rewaloryzacja srebra
będzie jednym z punktów programu światowej konferencji.

Waszyngton. Ogłoszony przez senatora Pittmana program rewaloryzacji srebra jest przedmiotem dyskusji w amerykańskich sferach finansowych w związku ze zbliżającą się światową konferencją gospodarczą w Londynie.

Program ten, na który mieli się zgodzić przedstawiciele państw, biorących udział w konferencji waszyngtońskiej, polega przedewszystkiem na tem, że Stany Zjednoczone będą domagać się, ażeby problem rewaloryzacji srebra stanowił jeden z punktów programu prac konferencji londyńskiej i był traktowany łącznie ze sprawą stabilizacji walut światowych.

Rozwiązanie zaś tego problemu będzie możliwe przez stosowne podniesienie ceny srebra na rynkach światowych i ustabilizowanie tej ceny, następnie zaś dopuszczenie srebra jako pokrycia dla pewnej ograniczonej ilości banknotów, które miałyby być emitowane.

W związku z tem komentowane jest również oświadczenie sekretarza stanu, p. Hulla, według którego rząd amerykański pozostawi delegacji amerykańskiej szerokie pełnomocnictwa w odniesieniu do problemu srebra.

Dwie okropne katastrofy kopalniane.

Tokjo. Na jednej z kopalń węgla na wyspie Sachalin, wydarzyła się wielka katastrofa, wywołana przez eksplozję gazów podziemnych. Smierć znalazło 100 górników. Pod ziemią zostaje 450 górników, z powodu utrudnionej akcji ratowniczej.

Szanghaj. Na położonej na Oceanie Spokojnym wyspie japońskiej Bonin w jednej z kopalń nastąpiła z bliżej jeszcze nieznanych przyczyn eksplozja, która spowodowała zamknięcie przeszło 200 górników pod ziemią. Co do losu ich panuje wielkie zaniepokojenie.

Kapt. Skarżyński w Kurytybie, największem skupieniu polskiem w Brazylji.

Rio de Janeiro, 29. 5. Kpt. Skarżyński wystartował dziś do Kurytyby, dokąd przybył po 4 godzinach, owacyjnie witany.

Ekskortowała go eskadra pod dowództwem asa lotnictwa brazylijskiego, płk. Braga.

Wielka burza gradowa nad południowo-zachodniemi Niemcami.

Południowo-zachodnie Niemcy nawiedzione zostały przez katastrofalne burze, które w polach i sadach wyrządziły olbrzymie spustoszenia. Najbardziej ucierpiała dolina Siegu koło Bonu, gdzie na przestrzeni kilkudziesięciu klm. kw. spadł grad olbrzymiej wielkości, niszcząc doszczętnie zboża i winnice. W okolicach miasta Sieg grad pokrył ziemię na dalekim obszarze warstwą grubości 30 ctm., wobec czego ludność — obawiając się powodzi — ładowała grad na wozy i przewoziła do rzeki.

Również z pogranicza belgijsko-niemieckiego donoszą o katastrofalnych nawałnicach, które wyrządziły wielkie szkody. Równocześnie w okolicach tych zanotowano gwałtowny spadek temperatury.

Pożar zniszczył kilka świątyń i 250 domów.

Nowy Jork. W mieście New Auburn w stanie Maine, w Ameryce wybuchł groźny pożar, który zniszczył dzielnicę handlową miasta wraz z kilku świątyniami i 250 domami. Bez dachu nad głową znalazło się 1500 rodzin.

Choroba raka pochłania liczne ofiary.

Na posiedzeniu niemieckiego stowarzyszenia higjenicznego stwierdzono, że obawy raka są uzasadnione. W Gdańsku umiera na tę chorobę około 50 osób rocznie. Znawcy uważają, że rak jest następstwem nieprawidłowej przemiany materji, powodowanej chronicznem zaparciem i brakiem witamin.

Maszyny czeskie za węgiel polski.

Obecnie toczą się rokowania w sprawie zawarcia wielkiej tranzakcji kompensacyjnej między Polską a Czechosłowacją. Czeskie maszyny „Skoda" i „Walter" mają być dostarczone do Polski wzamian za 720.000 ton węgla.

Układ powyższy został już zatwierdzony przez czeską radę ministrów.

Mimo sprzeciwu polskiego przemysłu maszynowego sprawa zatwierdzenia układu znajduje się na dobrej drodze, a to z uwagi na duże trudności w eksporcie węgla i stały spadek zatrudnienia w górnictwie węglowem.